

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu J.M.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 15 października 2023 r. przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 20 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[as]

UZASADNIENIE

W dniu 24 października 2023 r. J. M. wniosła protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 15 października 2023 r.

W ocenie skarżącej wybory z dnia 15 października 2023 r. do Sejmu i Senatu zostały sfałszowane, a Referendum z tegoż samego dnia niedopuszczalnie zmanipulowane. W lokalach OKW nie wydawano kart

referendalnych, pytano biorących udział w referendum o liczbę wydania kart: „Ile kart wydać?” oraz doprowadzono do sytuacji głosowania po godz. 21, pomimo braku przedłużenia przez PKW godzin głosowania i po ujawnieniu sondażowych wyników wyborów exitpol, tj. po zakończeniu tzw. ciszy wyborczej. Skarżąca wskazała, że wiele lokali wyborczych było czynnych po godz. 21, a niektóre były czynne prawie do 3 w nocy. Nikt nie zabezpieczył ilości zgromadzonych w kolejkach do 21, a ilość chcących zagłosować stale rosła, w jednym z lokali wyborczych, gdzie na liście uprawnionych do głosowania był 2 tys. ludzi dopisano 1 tysiąc. Ponadto skarżąca podniosła, że dowożono młodych ludzi z innych miast, a zaświadczenia uprawniające do głosowania w wyborach poza miejscem zamieszkania wypełniano w autokarach. Tym samym zdaniem skarżącej mogło dochodzić do przestępstwa wielokrotnego głosowania tych samych osób w różnych miejscach po zakończeniu ciszy wyborczej i znajomości wstępnych wyników exitpol. Na koniec skarżąca wskazała, że w wielu przypadkach lokale wyborcze umieszczano w mniejszych pomieszczeniach niż w poprzednich wyborach. Jej zdaniem miało to na celu wywołanie korzystniejszych warunków do manipulacji wyborami i referendum. Powyższe w ocenie skarżącej wskazuje, iż może zachodzić popełnianie przestępstwa przeciwko wyborom i naruszenia przez właściwe organy wyborcze przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy nie spełnia wymagań formalnych, dlatego też podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu.

Prawo wniesienia protestu przeciwko ważności wyborów parlamentarnych posiada swoją konstytucyjną podstawę. Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo wniesienia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zasady ogólne wnoszenia protestów wyborczych oraz szczególne dotyczące wnoszenia protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r., poz. 2408; dalej: „k.wyb.”).

Stosownie do art. 82 § 1 k.wyb. przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Stosownie do § 2 przytoczonego przepisu, protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Ponadto zgodnie z § 3 art. 82 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

Z kolei, o czym stanowi art. 241 § 1 zd. 1. k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei zgodnie z § 3 przytoczonego przepisu, wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania, ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów (postanowienia Sądu Najwyższego z: 27 października 2011 r., III SW 15/11; 24 czerwca 2019 r., I NSW 16/19). *Ergo*, obowiązkiem wnoszącego protest wyborczy jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w tymże kodeksie, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom - mających wpływ na wynik wyborów,

jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty (postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 czerwca 2014 r., III SW 8/14; 24 czerwca 2019 r., I NSW 16/19).

Zgodnie z art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 241 k.wyb. Sankcja wynikająca z przytoczonego przepisu w postaci pozostawienia protestu bez dalszego biegu dotyczy m.in. sytuacji, gdy protest nie spełnia wymagań formalnych stanowiących konstrukcyjne elementy protestu, określonych w art. 241 § 3 k.wyb., to jest, gdy protestujący nie sformułuje zarzutów oraz nie przedstawi lub nie wskaże dowodów, na których opiera swoje zarzuty.

Przepisy art. 241 § 1 i 3 k.wyb. oraz 243 § 1 k.wyb. skodyfikowane zostały w dziale III Kodeksu wyborczego – Wybory do Sejmu – i na mocy odesłania znajdującego się w art. 258 k.wyb. zastosowanie znajdą w sprawach z protestów wyborczych dotyczących wyborów do Senatu. Stosownie bowiem do art. 258 k.wyb. w sprawach nieuregulowanych w niniejszym dziale – dział IV Wybory do Senatu - stosuje się odpowiednio przepisy działu III Kodeksu.

Analizując wniesiony protest wyborczy Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że nie spełnia on wymogów formalnych, dlatego też należało pozostawić go bez dalszego biegu.

Jak wskazano powyżej, obowiązkiem wnoszącego protest wyborczy jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w tymże kodeksie albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom - mających wpływ na wynik wyborów (postanowienia Sądu Najwyższego z: 24 czerwca 2019 r., I NSW 16/19, z 11 lipca 2019 r., I NSW 46/19). Skarżąca poza zrelacjonowaniem w jej ocenie nieprawidłowych sytuacji nie sformułowała w proteście żadnych zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w Kodeksie wyborczym, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom - mających wpływ na wynik wyborów. Brak sformułowania przez wnoszącą protest zarzutów skutkuje pozostawieniem protestu bez dalszego biegu.

Niezależnie od powyższego, protest wyborczy skarżącej nie wskazuje na to aby doświadczyła ona nieprawidłowości podczas realizacji własnych praw

wyborczych, co świadczy o abstrakcyjności wniesionego protestu. Osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, przedmiotem zarzutu mogą być wyłącznie zdarzenia, których protestujący osobiście doświadczył. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej, a nie abstrakcyjnej, kontroli ważności wyborów (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2019 r., I NSW 218/19). Niedopuszczalne są ogólne zarzuty co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego w skali całego kraju, które nie mają żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest (postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 30 października 2019 r., I NSW 117/19; 5 listopada 2019 r., I NSW 132/19; 5 listopada 2019 r., I NSW 135/19).

Ostatecznie wskazać należy, że wnoszący protest powinien w nim przedstawić lub wskazać dowody (art. 241 § 3 k.wyb.) popełnienia przestępstwa lub deliktu wyborczego, a także ich wpływu na wynik wyborów (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 286/19). Niewskazanie dowodów jest uchybieniem formalnym protestu wyborczego, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2019 r., I NSW 222/19). Sąd Najwyższy nie może wyłącznie na podstawie samych twierdzeń wyborcy podważyć ważności wyborów. Ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wnosi protest. Nie może być zatem tak, że zaledwie uprawdopodobniony oświadczeniem własnym lub kilku osób protest będzie odnosił zamierzony skutek (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2019 r., I NSW 305/19). Za skutecznie zgłoszony wniosek lub dowód nie można uznać odesłania do niesprecyzowanych filmów, zdjęć i screenów zamieszczanych na portalach społecznościowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. oraz art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 258 k.wyb.

[SOP]

[a!]

